

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Francuskie firmy chcą zwiększyć inwestycje w Polsce



Francuskie firmy ulokowały już w Polsce ponad 100 mld zł w postaci inwestycji bezpośrednich. 87 proc. z nich jest zadowolona z efektów działalności na polskim rynku, a jeszcze więcej - bo 97 proc. - poleciłoby Polskę jako lokalizację do rozwoju biznesu. Choć francuscy przedsiębiorcy dostrzegają bariery w postaci przerośniętej biurokracji i niestabilnego prawa, to blisko dwie trzecie z nich planuje zwiększyć swoje zaangażowanie nad Wisłą - wynika z raportu „20 lat francuskich inwestycji w Polsce”.

- Stosunki gospodarcze między Polską i Francją były bardzo silne nie tylko w latach 90., kiedy wiele dużych francuskich firm pojawiało się w Polsce, ale one po raz drugi przyspieszyły po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Mamy 20-30-proc. wzrost liczby firm po 2006 r., czyli nawet okres kryzysu gospodarczego na świecie nie spowolnił tego trendu zwiększania francuskich inwestycji w Polsce. Łącznie to jest już około 100 mld zł - ocenia w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Maciej Witucki, prezes Francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Polsce i przewodniczący rady nadzorczej Orange Polska.

Według danych NBP Francja zajmuje trzecie miejsce pod względem ulokowanych inwestycji bezpośrednich (BIZ) w Polsce. W 2012 r. ich wartość wyniosła 89,7 mld zł. Te dane nie uwzględniają jednak inwestycji francuskich spółek poprzez spółki działające w Holandii czy Luksemburgu, gdzie istnieją korzystne regulacje podatkowe. Doliczenie tych pośrednich inwestycji francuskich firm zwiększa wartość ulokowanych BIZ w Polsce do 103 mld zł - wynika z raportu „20 lat francuskich inwestycji w Polsce”, opracowanego przez KPMG i Francuską Izbę Przemysłowo-Handlową w Polsce.

Obecnie na terenie Polski działa blisko 1400 firm z francuskim kapitałem, które zatrudniają około 200 tys. osób. Niemal dwie trzecie wartości wszystkich francuskich inwestycji skupia się w trzech branżach: przetwórstwie przemysłowym - 28,4 mld zł (32 proc. ogólnej wartości), handlu hurtowym i detalicznym oraz naprawie pojazdów - 15,1 mld zł (17 proc.), a także w branży związanej z informacją i komunikacją - 11,5 mld zł (13 proc.). Istotne są także branże związane z obsługą rynku nieruchomości, działalnością profesjonalną, naukową i techniczną oraz finanse i ubezpieczenia - łącznie skupiają około 25 proc. wartości francuskich BIZ w Polsce. Mimo ponad 100 mld zł zainwestowanego kapitału francuskie firmy nie inwestują zbyt wiele w badania i rozwój.

- Badania i rozwój są w ogóle słabością polskiej gospodarki. Wydajemy na ten cel zbyt mało, a wiele z wydawanych pieniędzy to są środki publiczne, które pozostają w uczelniach akademickich, a nie środki z biznesu. Nie inaczej jest niestety w przypadku firm francuskich. Kiedy pytamy o intencje przedsiębiorców francuskich, którzy w większości chcą reinwestować w Polsce, o badaniach i rozwoju mówi ok. 2 proc. pytanym - mówi Maciej Witucki.

Niski wkład francuskich firm w wydatki na B+R po części wynika z faktu, że statystyki nie klasyfikują wszystkich innowacji, jakie polscy pracownicy tworzą wewnątrz francuskich firm.

- Doskonałym przykładem jest jeden z inżynierów firmy Alstom w Polsce, który doprowadził do 20-30-proc. wzrostu efektywności procesu produkcji łopat do turbin. Nie sądzę, żeby to było zapisane

w inwestycjach badań i rozwoju, a pomogło przecież całemu koncernowi - uważa prezes Francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Polsce.

Wzrost zaawansowania technologicznego u konkurencji oraz nasycenia rynków w polskiej gospodarce prędzej czy później będzie wymagał wzrostu nakładów na B+R u francuskich firm. Według Wituckiego pierwszym silnym impulsem mogą być zamówienia publiczne, zwłaszcza kontrakty w zbrojeniówce oraz budowa elektrowni atomowej.

Wzrost wydatków na innowacyjność ze strony francuskich firm w Polsce jest tym bardziej prawdopodobny, że aż 64 proc. z nich planuje zwiększyć skalę dotychczasowych inwestycji. Jak wynika z badań KPMG i Francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Polsce, 26 proc. francuskich przedsiębiorców zamierza otworzyć nowy oddział lub biuro, a 12 proc. - nowy zakład produkcyjny. Chęci rozwoju nad Wisłą sprzyjają przede wszystkim stabilna i rosnąca gospodarka oraz ambitni i dobrze wykształceni pracownicy. To sprawia, że francuskie firmy bardzo dobrze oceniają Polskę jako miejsce do inwestowania, mimo pewnych barier, jakie tworzy ciągle niedorozwinięta infrastruktura oraz mało efektywny sektor publiczny.

- 97 proc. ankietowanych przedsiębiorców powiedziało, że poleciliby Polskę jako miejsce inwestycji dla innych firm francuskich. Ta dynamika jest bardzo pozytywna. Wśród pytanych znowu tylko 3 proc. stwierdziło, że chciałoby zmniejszyć swój poziom zaangażowania. Nikt nie powiedział o tym, że chciałby wyjść z Polski - wskazuje Maciej Witucki.

Duży potencjał we wzajemnej współpracy gospodarczej wynika także z faktu, że wśród inwestorów niewiele jest małych i średnich przedsiębiorstw. Dla części z nich bariery i ryzyko inwestycyjne mogą być wciąż zbyt duże, choć zdaniem Wituckiego niekiedy inicjatywę hamują głównie stereotypy.

- Jeszcze jest zbyt duża obawa po obydwu stronach, z jednej Francuzów, którzy boją się wiecznej zmarzliny, z drugiej Polaków, którzy boją się, że będą żywieni tylko ostrygami po francuskiej stronie. Te stereotypy musimy przełamywać po to, żeby wymiana gospodarcza była jeszcze większa, żeby Polacy nie bali się jeździć do Francji, a małe i średnie firmy francuskie chciały się częściej pojawiać nad Wisłą - twierdzi prezes Francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Polsce.

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/21788.html>

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy